



Jerzy Panek

2011-02-21

Światowej sławy drzeworytnik, członek Międzynarodowego Stowarzyszenia Artystów Drzeworytu - XYLON, równie znakomity malarz i rysownik. Krakowianin z wyboru. Unikał galerii, wystaw i poklasku. Nie sądził, aby sklasyfikowanie i powieszenie jego prac na ścianie "jakiegoś" muzeum miało pozytywny wpływ na jego sztukę.

Dorastał w podmiejskim, drewnianym dworku na obrzeżach Tarnowa. Tu po raz pierwszy zetknął się z drewnem. Prostota konstrukcji domu rodzinnego i jego wnętrza naznaczyła całą późniejszą twórczość artysty. W 1925 roku przeniósł się wraz z rodziną do Krakowa, z którym związany był przez całe swoje późniejsze życie. Ulica Szeroka na krakowskim Kazimierzu, gdzie mieściła się jego pracownia do końca życia stanowiła jego oazę spokoju i azyl.

W latach 1937-1942 studiował na Wydziale Grafiki w Państwowym Instytucie Sztuk Plastycznych w Krakowie (w czasie wojny funkcjonującym jako Kunstgewerbeschule), pod kierunkiem Andrzeja Jurkiewicza i prof. Władysława Jareckiego. Po wojnie, w latach 1945-1948, kontynuował studia na Wydziale Malarstwa krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, w pracowniach Eugeniusza Eibischa i Zbigniewa Pronaszki. W 1955 roku uzyskał dyplom Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Od 1993 roku honorowy profesor tej uczelni.

Duży wpływ na jego twórczość miała wizyta w Chinach (1956). Jak sam wspomina, tam zetknął się z kultem drewna, nauczył się głęboko widzieć czerń i biel, na nowo odkrył papier. Sfinalizowaniem jego dwumiesięcznego pobytu w Pekinie była jego pierwsza indywidualna wystawa - wystawa drzeworytów. W Polsce zaprezentowano je po raz pierwszy w czerwcu 1958 roku na indywidualnej wystawie w Salonie Nowej Kultury w Warszawie.

Choć Panek stworzył wiele obrazów olejnych i szkiców, choć podejmował eksperymenty, stosując różne techniki graficzne, wciąż wracał do swego ulubionego środka wyrazu, jakim był drzeworyt i w tej dziedzinie osiągnął prawdziwe mistrzostwo.

Prace Jerzego Panka zaskakują prostotą, są jednak niezwykle przemyślane i dopracowane. Artysta twierdził, że kiedy tworzy się obraz "widzenie, a nie kombinowanie, jak skomponować obraz jest ważne". Jeśli ktoś "widzi, to cała reszta układa się sama". Ufność i wiara w to, że najważniejsza jest natura i umiejętność jej dostrzeżenia pozostała w nim do końca. Znajomi, bliscy, zwierzęta, krajobrazy stanowiły źródło inspiracji Panka. Spotkania z artystami i wieczorne dysputy, stawały się na dla niego doskonałą okazją do stworzenia serii rysunków. Oszczędność środków artystycznych i ascetyczny styl podkreślają jego dystans do otaczającego świata.

Uhonorowany Nagrodą Miasta Krakowa i Nagrodą Wojewody Krakowskiego za całokształt twórczości (1988). Laureat nagrody im. Jana Cybisa, a także wielu nagród międzynarodowych, m. in. na Triennale Sztuki w Delhi i Międzynarodowym Biennale Grafiki w Krakowie. Jego prace znajdują się w liczących się światowych kolekcjach.